

# Harcerska, Preludium dla Leonarda

1. Na parterze w mojej chacie  
Mieszkał kiedyś taki facet,  
Który dnia pewnego cicho do mnie rzekł  
Gdy zachwycisz się dziewczyną  
Nie podrywaj jej na kino  
Ale patrząc w oczy szepnij słowa te

REF.

Jestem taki samotny, jak palec albo pies  
Kocham wiersze Stachury i stary dobry jazz  
Szczęścia w życiu nie miałem, rzucały mnie dziewczyny,  
Szukam cichego portu gdzie okręt mój zawinie

2. Po tych słowach z miłosierdzia  
Padła już niejedna twierdza  
I niejedna cnota poszła chyżo w las  
Ryba bierze na robaki,  
A panienka na tekst taki,  
Który szepczę cicho patrząc prosto w twarz

3. Gdy szął pierwszych zrywów minął  
Zakochałem się w dziewczynie,  
Z którą dziś na całe życie zostać chce  
Chciałem rzec: Będziemy razem!!  
Zrozumiała mnie od razu  
I jak echo wyszeptała słowa te

Ref: Jesteś taki samotny, jak palec albo pies  
Kochasz wiersze Stachury i stary dobry jazz  
Szczęścia w życiu nie miałeś, rzucały Cię dziewczyny,  
Szukasz cichego portu gdzie okręt Twój zawinie